

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Tadeusza Arłukowicza  
na 9. posiedzeniu Senatu  
w dniu 12 kwietnia 2012 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra transportu, budownictwa i gospodarki morskiej Sławomira Nowaka

Szanowny Panie Ministrze!

Najwyższa Izba Kontroli w raporcie dotyczącym działalności Inspekcji Transportu Drogowego wskazała wiele istotnych problemów, z którymi boryka się ta służba. Jednym z najważniejszych i wpływających znacząco na poziom bezpieczeństwa na polskich drogach jest ograniczenie czasu pracy ITD wynikające z zakwalifikowania jej jako służby cywilnej.

Z raportu NIK wynika, że inspektorzy ITD kontrolują przeciążenie samochodów tylko od poniedziałku do piątku do godziny 22.00. Wpływa to na zwiększenie ruchu samochodów ciężarowych w czasie weekendu oraz w nocy, gdyż kierowcy często wybierają jazdę w sobotę, niedzielę lub w tygodniu po godzinie 22.00, widząc w tym szansę na uniknięcie kontroli. Przeciążone tiry jadące nocami bez żadnej kontroli przez Polskę wpływają na fatalny stan dróg. Dowodzi tego raport Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, w którym ponad 7,5 tysiąca km dróg określone zostało jako fatalne. Ponad 3 tysiące km drogowcy określili mianem złych. To blisko 18% tras zarządzanych przez GDDKiA. Reszta, czyli prawie 25%, jest w stanie, który określony został jako niezadowolający. Jak wynika z raportu, całkowicie wyrównać i wylać nowy asfalt trzeba na 2 tysiącach km dróg krajowych, 700 km dróg wymaga wzmocnienia, a 500 km – poważnych zabiegów powierzchniowych.

Wprowadzenie nowej organizacji pracy ITD wpłynęłoby znacząco na poprawę bezpieczeństwa na drogach, a także pozwoliłoby uniknąć ryzyka przemytu na dużą skalę, który w obecnej sytuacji może mieć miejsce właśnie w tych godzinach, w których inspektorzy nie pracują.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z następującym pytaniem: czy resort rozważa możliwość przeorganizowania pracy kontrolerów ITD tak, by pracowali oni również w weekendy i po godzinie 22.00, a jeżeli tak, to jakie rozwiązania brane są pod uwagę?

Z poważaniem  
Tadeusz Arłukowicz